KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Lutego. — Rok 1841. Wtorek. № 45. Jutro, ŚŚ. Sylwin i Donat.

Zapis przez JX. Wal: *Waleszczyńskiego* 80 dukatów na fundusz edukacyjny dla szkoły w Nowem mieście *Korczynie*, z przeznaczeniem procentu osobie płci żeńskiej, przez Rząd upoważnionej do uczenia Dziewcząt stanu miejskiego z tegoż miasta pochodzących, robót płci żeńskiej właściwych, zatwierdzony został przez Radę Administracyjną. Taż Rada postanowiła, iż odtąd w mieście Rządowem *Skaryszewie*, w Gub: Sando:, będą odbywać się iarmarki: W wilją ś. Pawła Pustel:, w 1szy Poniedziałek po Popielcu, w dzień ś. Józefa Obl:; w 1szy Poniedziałek po Niedzieli przewod:, w wilją Wniebowstąpienia, w wilją ś. Jana Chrz:, w wilją ś. Mateusza, w wilją ś. Szymona Judy, w dzień ś. Elżbiety, w wilją ś. Tomasza Ap:. Dla targów zaś, w miejsce dotychczasowych Czwartków, przeznacza się dzień Poniedziałkowy każdego tygodnia.

Z Gminy *Bożeiewskiej* dla Instytutu moral: zan: dzieci, przysłano Pocztą Redakcji Kurjera od służących za bałamuctwo i uchybianie w obowiązkach służby, od M. B. zł. 3, J M. 10, A. D. 10, J. B. 10, W. C. 10, K. A. 10, Ant: Z. 10; razem zł. 63. W puszce zacnej Kwestarki, zbieraiącej ofiary na onegdajszej Maskaradzie, o której donieśliśmy wczoraj, było w ogóle zł. 108 gr. 18; z których podług woli zbieraiącej, wniesiono do Redakcji Kurjera 4tą część, to iest zł. 27 gr. 5, dla Starca 108 lat maiącego, resztę zaś zł. 81 gr. 13, do Kassy Towarzystwa Dobroczynności, iako przeznaczoną dla Starców, kalek, pod opieką tegoż Towarzystwa zostaiących. Złożono wczoraj w Redakcji Kurjera dla 108-letniego Starca zł. 20 od dzieci chcących uczcić imieniny Matki; dla tegoż od Bezimiennego zł. 50. Od Juljana K. Ucznia zebrane w loteryjkę zł. 9 na Szkółkę dobroczynności. Na Salę ochrony od małego Julka dar zł. 5; i tyleż od Marjanny Kucharki za niepowrócenie do domu i nieobecność przez 24 godzin. Na drzewo dla biednych: od Kucharki Ambroży z zarogatek Wolskich, za wychodzenie bez opowiedzenia i nienocowanie w domu zł. 2, i od Kazimierza R. zł. 10. Dla moralnie zaniedbanych dzieci za niedopilnowanie swoich obowiązków i przepędzenie nocy za domem, od Piotra K. Subjekta cyrulicznego zł. 5; od Tomasza Lokaia z pałacu Saskiego za bałamucenie się, i opuszczenie się w służbie pomimo kilkokrotnych napomnień zł. 4.— Pogrążony w żalu po ś. p. Marjannie z Oszelewskich *Szperlingowej*, zeszłej z tego świata w 20 roku swego życia, pozostały Małżonek i Familja, zapraszaią Szan: Krewnych, Przyiacioł i znaiomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się iutro o godzinie 4tej z południa. Zwłoki są złożone w Kaplicy OO. *Reformatów*, gdzie Nabożeństwo żałobne dnia tegoż rano odbywać się będzie. — Gdy pierwsze cztery tomy Poezji moich wyszły iuż z druku, mam zaszczyt uwiadomić Szanownych Prenumeratorów, którzy w *Płocku*, *Lublinie*, *Suwałkach*, *Kielcach* i *Kaliszu* u znaiomych Osób na nie zapisali się, iż za złożeniem Biletu prenumeracyjnego na właściwych Pocztamtach gubern: i za dopłatą zł. 20, za 2gi oddział, odbiorą oddział 1szy. Osoby, które nie w Miastach gubernjal: zaprenumerowały, raczą mnie uwiadomić listownie lub przez Osoby Bilety im daiące, na której Stacji pocztowej życzą sobie odebrać to dziełko, a natychmiast, na tęż Stację odesłane im zostanie. Mam zaszczyt powtórzyć zapewnienie, iż oddział 2gi w d. 1 Czerwca wyjdzie, a po wyjściu tego oddziału, o oddziale następnym donieść nie omieszkam. *Bruno Hr: Kiciński.* — Do Składu Rycin Ant: *Fietta* przy ulicy Krako:-Przed: N° 451, w przechodnim domu *Rezlera* i przy ulicy Senators: w domu *Neubauera*, nadszedł z *Paryża* znaczny transport najnowszych Rycin, iako to: *Pogrzeb Napoleona*, *Plan wyspy Śtej Heleny*, i t. d., które za cenę iak najumiarkowańszą nabyć można. — W tych dniach wyszedł ze sztychu Ner 22gi Dziennika Muzycznego *Flora*. Zawiera: Barkarollę, Gondolier, Muzyka A. L., Wiersz Ed. Hag. Wkrótce wyjdzie Nr 23ci i 24ty.

— Gdy Karnawał tegoroczny co do rozmaitości stroiów zdaie się ubiegać o pierwszeństwo wszystkich innych, iak to pisma publiczne ciągle donoszą, zapewne miłem dla Publiczności będzie zawiadomieniem, że odebrawszy znaczny transport najświeższych i najgustowniejszych Towarów nietylko damskich ale i męzkich, takowe po zbyt umiarkowanej cenie w Składzie moim przy ulicy Miodowej N° 486, każdodziennie nabyć można. H. *Henigstein.*

— Najdawniejszą wiadomość o zabawach publicz: w *Warszawie*, znaleźliśmy w Nrze 3cim *Kurjera Warszawskiego* wydanego w dniu 9 Stycznia 1762 roku, czyli temu lat 79. Umieszczamy ią dosłownie: »W przyszłą Srzodę, to iest d. 13 Stycznia Reduty zaczną się, na Podwalu w kamienicy niegdyś *Heckerowskiej* i będą się przez cały Karnawał co Niedziela i Srzoda odprawowały. Entrée płacić ma Osoba siedm Tynfów, po które Billety do tejże Kamienicy, każdy ma się udać." Jaka to Kamienica *Heckerowska*, w której mogła mieścić się i bawić Publiczność, nie mogliśmy dokładnej zasięgnąć wiadomości; zdaie się, iż była w tem miejscu, w którem teraz iest dom narożny Podwala i Dunaiu. Tynf wówczas miał wartość dzisiejszego złotego i gr. 6; a zatem bilet na redutę kosztował zł. 8 gr. 12. W temże piśmie o balu danym w Warszawie, takie iest opisanie: »Dnia 13go t. m. (w Lutym 1762 r.) Jmość P. Poseł *Hiszpański* powtórnie dał bal maszkowy nie tylo dla przytomnego Państwa i Rycerstwa, ale też i dla innych dystyngnowanych osób licznie bo około 1000 zgromadzonych. W podziwieniu u każdego był porządek osobliwszy i wielki dostatek wszystkiego co ieno, kto żądać mógł czy dla ochłodzenia się, czyli też co do gorących lub zimnych potraw. W czterech Salach tańcowano w innych zaś pokoiach pogotowiu stały nakryte stoły, u którychby się każdy czym ieno chciał mógł posilić. Trwał aż nazaiutrz do białego dnia z zupełnem ukontentowaniem wszystkich na nim się znajduiących." Jle mogliśmy zasięgnąć wiadomości, ten Bal był danym na Nowym-Swiecie w pałacu *Sułkowskich*, gdzie dziś iest Posesja zwana *Zrazowskiego*.— Wczoraj w Teatrze Roz: przywołani, po *Komorniku* JP. *Fedecki*; po *Jednej chwili*, JP. *Żółkowski.*

Jutro odbędzie się w mieście *Górze Kalwarji* druga zabawa wieczorna, przez Obywateli okolicznych, na korzyść tamecznego Domu Przytułku urządzona. Przyiemność iakiej doznali goszczący na pierwszej zabawie, i dobra sanna która ułatwia przeiażdżkę, każą spodziewać się licznych gości. Później doniesiemy iaką korzyść odniesie Instytut z tej miłej zabawy w tak dobroczynnym celu odbytej.

Michał *Karaś*, w roku 80 życia, umarł 12go b. m. i r. w dobrach *Zadybie*. Mąż prawy i szlachetny, Obywatel powszechnie czczony i szanowany, uprzejmość, gościnność i litość były przymiotami domu iego. W młodości swoiej był przy boku ś. p. Króla Stanisława Augusta, więcej poufałym przyiacielem niżli tłumaczem prac iego; później aż do zgonu poświęcał się obywatelskim usługom. Żona iego położywszy w BOGU religijną swą ufność, tłumi swe żale; tłumaczem ich chce być dawny przyiaciel. T.

(Art. nad.) Nieodżałowaną stratę ponieśliśmy w zgonie ś. p. Jana *Wierzbickiego*, który w dniu 5 b. m. nagle życie zakończył w swych dobrach dziedzicznych *Lisowie*, w Obwodzie Białostockim. Wchodzę w Twój żal przywiązana Żono, lecz będą słodzić dni Twoie pozostałe Dzieci: które opłakuiąc tęż stratę, pod Twem okiem wychowywać będą Wnuki, aby wpaiaiąc w nich cnoty obywatelskie Dziada, przedłużyły Jego pamięć na ziemi. My zaś pozostali Jego Przyiaciele i Sąsiedzi, zachowamy w sercach naszych pamięć szanownego i kochanego ś. p. Jana *Wierzbickiego*, który iuż nagrodę za swoie życie odebrał. *L. K.*

Z Petersburga.— N. CESARZ Jmć, na przedstawienie Namiestnika Królestwa Polskiego, Najwyżej rozkazać raczył: zostaiących w kancellarji Jego, młodszego pomocnika Naczelnika wydziału, Sekretarza kol: *Łochtina*, i Kancelistę szlachcica *Kreczunowicza*, podnieść pierwszego do rangi Radcy honorowego, a ostatniego do Regestratora koleg:, z starszeństwem od daty wysłużenia terminu prawem zakreślonego. — W Ukazie CESARSKIM, 13 Grud: r. z., do Ministra Skarbu wydanym, wyrażono: „Stosownie do przedstawienia waszego, upoważniam was, na zasadzie wydanego do Rzą-

dzącego Senatu Ukazu z dnia 12 Kwiet: 1840, wypuścić w obieg 4tą serję biletów kassy Państwa na monetę srebrną, od której bieg procentów liczyć się ma od dnia 1 Wrze: r. b., o czem wydawszy stosowne rozporządzenia, macie donieść Rządzącemu Senatowi."

We *Lwowie* 9go b. m. nagle żyć przestał maiąc lat 49, Franciszek *Eder*, wspólnik domu bankierskiego *Hausnera*.

Belgja.— Dzienniki użalaią się, że *Holendérscy* Urzędnicy celni wtargnęli na ziemię *belgicką* celem zabrania przemycanych towarów, przy czem 2ch kontrabandzistów zostało ciężko ranionych. P. *Desnet* żądał na posiedzeniu Stanów, aby Rząd wymógł od Holandji zadosyć-uczynienie, lecz Minister spraw wew: odpowiedział, że nie uzyskał ieszcze raportu o szczegółach tego wtargnienia.

Francja. — Dziennik *Posłaniec* wychwala uprzejmość, z iaką przywitano w *Hiszpanji* wracaiących Karlistów. — Ogółem 58 gmin we Francji zostało dotkniętych powodzią, która zrządziła szkody przeszło na 15 miljonów fr. — Marszałek *Soult* (Sult) zajmuie się gorliwie powiększeniem armji liczącej obecnie 505,000 ludzi. Czas służby oznaczono na lat 8. — Codziennie wysyłaią z *Tulonu* armaty celem uzbroienia wybrzeża w Afryce. — Z powodu pogłosek woiennych, około 8,000 Anglików opuściło Francję; teraz znowu w znacznej liczbie wracaią. — *Angielskie* gazety znowu bardzo powstaią, że we Francji trwa uzbraianie; przeto nie można dziwić się, iż w mowie tronowej Królowa *Wiktorja* nie wspomniała o Francji. — Częste zmiany Ministrów we Francji, są powodem, że ważne rozporządzenia rządowe nie mogą wejść w wykonanie. — Obecni w *Warszawie* w r. z. Członkowie Komisji Rządu francuz: do odkryć na morza bieguna północnego: Kapitan *Gaimard* (Gemar) Prezes tejże Komisji, *Delaroche* (Delarosz) Inżynier hydrauliczny i *Dauvergne* (Dowerń) Rysownik, mianowani zostali: pierwszy Urzędnikiem, dwaj drudzy Kawalerami Orderu Legjonu honorowego.

Hiszpanja. — *Espartero* z każdym dniem staie się mniej popularnym. — Amnestja ma być rozciągniętą i dla tych Karlistów którzy z bronią w ręku przeszli z szeregów izabelistowskich.

Włochy.— Wielu znakomitych Karlistów przybywa do *Rzymu*. Królowa *Krystyna* doznaie ze wszech stron nadzwyczajnej uprzejmości. Akademja ś. *Łukasza* oceniaiąc iej talent malarski, obrała ią swoim członkiem. Często bywa w Teatrze.— W *Redzjo* trzęsienie ziemi uszkodziło prawie wszystkie domy; 5ciu ludzi utraciło życie. W *Neapolitańskiem* ulewne deszcze ciągle dokuczaią, a nawet bardzo znacznych szkód staią się przyczyną.

Rozmaitości.— Dokotr *Simpson* w *Worcester* zapisał szkole królewskiej w *Aberdeen* (Aberdin) gdzie wychowanie odebrał, 600,000 zł. Inny Anglik Gilbert *East* (Ist), zabezpieczył hypotecznie pensją dożywotnią bardzo znaczną na wyżywienie, wszelkie wygody, przyiemne życie i rozrywki pozostałych po nim *koni*, *psów* i *papug*. — W czasie zbliżenia się zwłok *Napoleona* do Kościoła Inwalidów w *Paryżu*, zażądał 100-letni Weteran, aby mu pozwolono dać pierwszą salwę armatnię, co też z chęcią spełniono. — Sławny paryzki fortepjanista *Kalkbrenner*, popisuie się często z swoim synkiem. Niedawno na wieczorze muzycznym chłopczyna *improwizował*, nagle ustaie. „Grajże dalej” woła Ojciec. „Ach! ojcze, odpowiada dziecko, reszty sobie nie przypominam!” — *Spełnione przeczucie*. Wiadomo że niedawno zatonęło w przystani *bulońskiej* 8 osób, wracaiących z *Dowru*, a między niemi 2ch Amerykanów: P. Filip *Tachereau* (Taszro) z *Kwebeku* i P. *Webster* z Wirginji. Za rzecz szczególną przytacza dziennik angiels:, że przed 2ma laty zatonęli Ojciec i 2 siostry *Webstera* na przeprawie z Wirginji do *Nowego Orleanu*, w skutek czego odziedziczył dobra wartuiące do 30,000 dollarów. Dręczony nieustannie przeczuciem, że iego spotkać może równe nieszczęście iak iego Rodzinę, przed odjazdem do Europy, napisał testament i mianował swoiego 16to-letniego Siostrzeńca głównym spadkobiercą. P. *Webster* miał lat 28, a *Taszro* 22. Obaj dopiero przed kilką tygodniami zwiedzali najcelniejsze domy handlowe w *Londynie*, gdzie ich przyjmowano z szczególnemi dowodami szacunku.—

W *Zenta* w Węgrzech 2ch mieszczan procesuie się o 68 zł., Adwokaci obu stron spotrzebowali iuż w tej sprawie 1,600 arkuszy papieru, radzono stronom aby sobie założyli papiernię dla tego procesu, lecz chociaż iuż koszt dochodzi 20,000 złotych, iednakże mniemaią, że zdołaią doczekać się końca sprawy.

Wypadki dostrzeżeń meteorologicznych czynionych w Obserwatorjum Warszawskiem w miesiącu Styczniu r. b. Wysokość barometru średnia miesięczna do temperatury ledu topnieiącego sprowadzona wynosi cali 27 lin: 7.02, i ta iest niższa o 2,3 lin: od stanu normalnego; najwyżej barometr dochodził cali 28 lin 2,47 d. 22 przed połud:, najniżej cal: 27 lin: 0,45 d. 5 z rana. Średnia temperatura całego miesiąca iest - 3°.14 R; najwięsze ciepło dochodziło † 3°.3 R d. 28 przed połud:; największe zimno - 10°. 9 R d. 14 z rana i d. 30 w wieczor. Styczeń w tym roku cieplejszy iest o 1°.53 R. od stanu średniego. Dni pogodnych było 4; na pół pogodnych 7; pochmurnych 20; dni deszczu 7; śniegu 13; mgły 4; krup 3; wiatr panuiący południowo wschodni. Ilość wody z śniegu i deszczu wynosi lin: 17.6 to iest 2 razy więcej niż zwykłe w tym miesiącu spada. Wilgotność powietrza średnia miesięczna wynosi 97 na 100 częściach co do objętości, albo 4.07 Gram: co do wagi na jednym metrze sześciennym. Dnia 5 i 7 w wieczór koła białe otaczały księżyc. Dnia 6 o wschodzie słońca tęcza świetna. Temperatura miesięczna źródeł w Ogrodzie Belwederskim iest: † 4°. R; w Ogrodzie za Pałacem Kazimirowskim † 6.° R.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gedrojć Jul: Xżę z Służna; Pruszak Tom: Dzie: z Stiszyna; Jeziorański Mich: Dzie: z Byki; Scypjo Jan Dz: z Komorowa; Wilkanowski Wła: Dz: z Kotowic.

DONIESIENIA.

Dnia 14 b. m. w Salach maskaradowych lub w przyległych ulicach teatru, zgubioną została SAKIEWKA zielona iedwabna, w której znajdowało się: Imperjał, Dukat, nieco drobnej monety i Obrączka złota. Łaskawy znalazca raczy takowe oddać do handlu Pietrzyka, wprost W. Dobrycza, ieżeliby żądał nagrody, może sobie zatrzymać wszystkie pieniądze, o zwrot tylko obrączki i sakiewki uprasza się, a nawet i za zwrot obrączki nagrodę ieszcze otrzyma.



KOCZ zupełnie nowy, z fordeką, kompletnie i wygodnie urządzony, lekki, iest do sprzedania za pomierną cenę. Dowiedzieć się można w domu Trynitarzy przy ulicy Królewskiej Nr 1076, w mieszkaniu J. G. Kussmahli.

Niżej podpisany donoszę Szanownej Publiczności, iż nigdy nic nie brałem i nie biorę na kredyt, a zatem ostrzegam wszelkie Osoby, interesowane, ażeby na moie imie od dnia dzisiejszego nikomu ani za grosz ieden nie kredytowały, gdyż sami sobie winę przypiszą z strat wyniknąć mogących. Warszawa dnia 16 Lutego 1841 r. *Józef Dąbrowski*, mieszkaiący pod Nrem 725, przy ulicy Leszno.



PIES Wyżeł Kurlandzki, wzrostu dużego, *Trezorem* zwany, biały, centkami drobnemi na całej skórze i pysku kasztanowatemi nakrapiany, ogonem białym dosyć kiciastym, uszami kasztanowatemi nieco kosmatemi, z których na iednem trochę z wierzchu sierści białej, a pod spodem obu usz nieco sierść białą maiący, w daiu 1/13 b. m. zginął. Ktoby o nim dał pewną wiadómosć Xięciu Galicynowi w domu Grabowskiego wprost Gerlacha przy ulicy Krak:-Przed:, odbierze 50 zł. nagrody. Ostrzega się przytem przywłaściciela, iż gdy wykrytym zostanie, spotka go niechybnie proces i kara prawem wskazana, z ogłoszeniem w Gazetach Sądowego Wyroku.



W dniu 12 Lutego r. b. zginął PIES Ogar czarny biało-szyjny, z pod Nr 1398 ulicy Marszałkowskiej; ktoby takowego przytrzymał i dał wiadomosć pod tenże Numer, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 10ty raz *Łucja*. 1szy raz *Papugi naszej Babuni.*

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i rogu Tłomackiego w domu Lilpopa, familja *Rudlerów* grać będzie.

Na żądanie wielu Amatorów muzyki, dziś wieczorem od godzi: 6tej w Lokalu Gastronomicznym Grassowa pod Nr 642, przy ulicy Trębackiej, Panna *Gertruda* Arfiarka i Panna Teresa *Szynfeld* Fletrowersistka powtórnie grać i śpiewać będą; przytem Właściciel tegoż zakładu ma zaszczyt Szanownych Gości uwiadomić, że oprócz zwykłych u niego Potraw, dostać można PĄCZKÓW świeżych zachwalonych z Cukierni JP. Semadini, oraz FAWORKÓW do herbaty.

Dziś i iutro w Alexandryjskiej Cytadelli, w Restauracji, dostać można BLINÓW ROSSYJSKICH, z rana od godziny 10tej do 2giej z południa.

Pod Nr 372, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i rogu Bednarskiej, w Restauracji Grobelniego, dostać można każdodziennie BLINÓW Ruskich, aż do ukończenia Karnawału.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Śniadanie: Pieczeń cielę:, Schab z buracz:, Kaczka z roż:, Polędwica, Potrawa, Kotlety, Muszczki, etc.